

opusdei.org

Stać się pożytecznym

Jan poznał Opus Dei w Czechach. Obecnie w ramach programu wymiany młodzieży uczy się we Francji.

13-06-2011

Dlaczego zdecydowałeś się na naukę za granicą?

Moje liceum w Czechach zaproponowało mi jednoroczny pobyt we Francji. Ta propozycja od razu mnie zainteresowała: daje możliwość zdobycia ciekawego doświadczenia, a także spróbowania

uroków niezależności. Uczę się francuskiego już trzy lata, a we Francji przebywam od trzech miesięcy. Dzięki temu mój francuski bardzo się rozwija. Jak dotąd wszystko idzie gładko. Poznałem już wiele rzeczy m.in. burgundzką kuchnię i francuski system szkolnictwa. Mam wielu przyjaciół, a rodzina, u której spędzam czas przede wszystkim w weekendy, jest bardzo sympatyczna.

Jak poznałeś Opus Dei?

Jeszcze w Czechach jeden z moich kolegów ze szkoły zaprosił mnie na mecz piłki nożnej z “chłopakami z Opus Dei”. Okazali się bardzo sympatyczni, a ten kolega następnie zachęcił mnie do formacji duchowej. Zapisalem się na kurs katechizmu. W Dijon nie ma niestety Ośrodka Opus Dei. Jednak na szczęście ksiądz z Ośrodka w Pradze jest z pochodzenia Francuzem. Kiedy dowiedział się, że

wybieram się do Francji dał mi kontakt do jednego ze znajomych księży z Opus Dei.

Co Ci daje udział w formacji Opus Dei?

Moi rodzice są niewierzący, ja nie zostałem ochrzczone. Nie znałem podstaw wiary. Kiedy poznałem Opus Dei, zapragnąłem je poznać. Podoba mi się entuzjazm tych młodych ludzi, którzy organizują tak wiele atrakcyjnych przedsięwzięć. Lubią sport, a do tego są wierzący i żyją osobistą więzią z Bogiem. Jest to dla mnie prawdziwym odkryciem. Zaprzyjaźniliśmy się. W Ośrodku panuje prawdziwie rodzinna atmosfera - szkoda, że w Dijon nie ma takiego.

Jak wytłumaczysz dar wiary i w jaki sposób Opus Dei pomogło Ci w jego otrzymaniu?

Jestem bardzo szczęśliwy, że poznałem wiarę katolicką i że Boża interwencja ukazała mi życiową drogę. Pomogła mi zmienić mój dotychczasowy system wartości, dość pokręconych, jak często wśród współczesnej młodzieży. Chcę stać się pożytecznym w codziennym życiu. Pogadanki członków Dzieła, którzy w większości są młodymi studentami, dają mi bardzo dobrą formację religijną. Atmosfera panująca w Ośrodku jest nasycona Bożą obecnością.

Czy pragniesz przyjąć chrzest?

Tak, jestem zdecydowany przyjąć chrzest i stać się członkiem wspólnoty chrześcijańskiej. Może to się stać w przyszłym roku podczas Świąt Wielkanocnych. Wierzę, że chrzest otworzy przede mną nowe życie pełne łaski i szczęścia. Ale od tego momentu aż do chwili przyjęcia

chrztu muszę jeszcze nauczyć się wielu rzeczy.

Jak wyobrażasz sobie swoją przyszłość po przyjęciu chrztu?

Jeszcze nie wiem, czy zostanę we Francji, czy też wrócę do domu. We Francji bardzo mi się podoba, ale z drugiej strony brakuje mi Czech. Po maturze chcę dostać się na medycynę. Wtedy zobaczymy. Chciałbym w dalszym ciągu uczestniczyć w działalności Dzieła i otrzymywać formację. Często myślę o mojej przyszłości, ale myślę, że najlepiej zrobię, jeśli pozwolę prowadzić się woli Pana Boga.

opusdei.cz

pl/article/stac-sie-pozytecznym/
(29-03-2026)